

OPINIA

Niniejsza opinia dotyczy **MAŁYCH RYCERZY MIŁOSIERNEGO SERCA JEZUSOWEGO.**

Wspólnota Małych Rycerzy istnieje przy Parafii - Sanktuarium Miłosierdzia Bożego już kilkanaście lat. Przed piętnastu laty, 1 sierpnia 1998 r. zastałem już tę wspólnotę przy parafii. Liczyła ona ponad 100 osób. Była bardzo aktywna w swoim posługiwaniu parafialnej wspólnoty. Pozostała ta aktywność do dzisiaj. Członkinie są osobami podporządkowanymi Kościołowi. Podejmują ścisłą współpracę z Ks. Proboszczem. Nic nie podejmują w swym posługiwaniu co byłoby poza wiedzą ks. proboszcza.

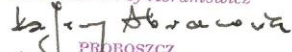
Wspólnota podejmuje ścisłą współpracę z centralą Ruchu. Wiernie i z wielką gorliwością wypełnia zadania statutowe. Zawsze odpowiada swym uczestnictwem w podjętym programie Kościoła Lokalnego. Swą posługą modlitewną troszczą się o stałą formację własną oraz inicjują ją w życiu innych parafian.

Wielką troską modlitewną obejmują kapłanów, wypraszają łaskę nowych powołań do służby w Kościele .

Angażują się także w dziełach miłosierdzia. Wyczuleni są na potrzeby bliźnich.

Wspólnota jest pilna w realizacji swych cotygodniowych spotkań. Można powiedzieć, że pomimo wieku członków są bardzo kreatywni.

Ks. Prałat Jerzy Abramowicz


PROBOSZCZ
Parafii pw. Miłosierdzia Bożego
w Łomży



Łomża, 23 października 2013 r.

Rycerze w DIECEZJI PELPLIŃSKIEJ mają aprobatę i błogosławieństwo ks. bpa Jana Bernarda Szłagi

Odpowiedź Biskupa Pelplińskiego na prośbę o. Zdzisława Pałubickiego (SJ)

BISKUP PELPLIŃSKI

14/2

L.dz.444/98/K.ord. .

PL-83-130 PELPLIN, 21 kwietnia 1998
Ogród Biskupi 2; ☎0-69/36 17 77, 36 16 88
tlx 0512736 kbch pl; fax 36 16 99
fax 0 69/136 13 82

Przewielebny
Ks. ZDZISŁAW PAŁUBICKI TJ
ul. Stawiszyńska 2

62-800 KALISZ

Przychylając się do prośby Przewielebnego Ojca, przesyłam aprobatę dla Statutu *Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego*. Wyrażam serdeczne życzenie, aby ambitnie nakreślone cele *Legionu* mogły się urzeczywistnić dla dobra poszczególnych wiernych, jak i całego Kościoła. Życzę też, ażeby nakreślone w Statucie ramy organizacyjne nie stanowiły nadmiernego obciążenia w duszpasterstwie *Legionu*, a jednocześnie były skuteczne w podejmowaniu niezbędnych inicjatyw.

Łączę serdeczne błogosławieństwo




Biskup Pelpliński

27 lipca 2011 delegacja Małych Rycerzy z DIECEZJI PELPLIŃSKIEJ, otrzymała z rąk Biskupa Pelplińskiego śp. ks. bp Jana Bernarda Szłagi potwierdzoną aprobatę i pasterskie błogosławieństwo na oficjalną opiekę duchową KOŚCIOŁA LOKALNEGO i działalność grup modlitewnych w DIECEZJI PELPLIŃSKIEJ.

O ROZTRZĄSANIU WŁASNEGO SUMIENIA I O POSTANOWIENIU POPRAWY

1. *Głos Chrystusa*. Kapłan powinien przystępować do sprawowania, szafowania i przyjmowania tego Sakramentu z najgłębszą pokorą serca, z żywą wiarą i szczerym pragnieniem uczczenia Boga.

Zbadaj pilnie swoje sumienie i, jeśli możesz, **oczyszć** je i **uporządkuj** przez prawdziwą skruchę i pokorną spowiedź, abyś nie miał lub nie poczuwał się do żadnej ciężkiej winy, która by mogła cię niepokoić i powstrzymać od śmiałego przystępu do Mnie.

Miej obrzydzenie do wszystkich grzechów w ogóle i **wzbudź szczególny żal** za twe wykroczenia codzienne.

2. Kiedy czas pozwala, **wyznaj** Bogu wszystkie nędze wypływające z twoich namiętności. **Ubolewaj**, że jesteś jeszcze tak zmysłowy i światowy, tak nieuporządkowany w namiętnościach i pełny pożałowanych poruszeń.

Tak nieopanowany, zajęty często próżnymi marzeniami. Tak bardzo skłonny do rzeczy zewnętrznych, a tak niedbały w rzeczach wewnętrznych.

Tak skory do śmiechu i rozrywek, a ciężki do żalu i skruchy. Tak pochopny do pobłażania i dogadzania ciału, a ościężały do karności i twardego życia.

Tak ciekawy do słuchania nowin i oglądania rzeczy próżnych, a tak opieszaly i niechętny do przyjmowania tego, co trudne i wzgardzone.

Tak chciwy, żeby mieć wiele, a tak skąpy w dawaniu i uparcie zatrzymujący wszystko dla siebie.

Tak nierozważny w mowie, tak niewytrwały w milczeniu, tak nieulożony w obejściu i tak porywczy w działaniu.

Tak niewstrzemięzliwy w jedzeniu, a tak głuchy na słowo Boże, tak prędki do odpoczynku, a tak opieszaly do pracy.

Tak uważny przy słuchaniu baśni, a tak ospały w świętym czuwaniu i wyczekujący jego końca, tak rozrągniony, gdy trzeba się skupić.

Tak niedbały w pacierzach, tak oziębły przy Mszy świętej i tak oschły u stołu Pańskiego.

Tak szybko rozproszony, a tak rzadko zupełnie skupiony, tak skory do gniewu, tak łatwo obrażający bliźniego, tak skłonny do sądzenia innych, tak surowy w karceniu.

Tak wesoły w powodzeniu, a tak słaby w przeciwnościach. Ubolewaj też, że często tak wiele dobrego postanawiasz, a tak mało wykonujesz.

3. Gdy te i inne wady. wyznasz Bogu ze skruchą i obrzydzeniem dla własnej ułomności, **uczyn** mocne postanowienie wytrwałej poprawy i ustawicznego doskonalenia życia.

Potem, zdając się zupełnie na wolę Bożą, **ofiaruj** siebie na wieczną ofiarę ku czci mojego Imienia. **Poświęć** mi wiernie swe ciało i duszę, abyś mógł godnie przystąpić do złożenia Ofiary Pańskiej i przyjąć zbawiennie Sakrament mego Ciała.

4. **Nie ma bowiem godniejszej ofiary i pełniejszego zadośćuczynienia za grzechy nad szczere i całkowite ofiarowanie Bogu samego siebie** łącznie z ofiarą Ciała Chrystusa we Mszy świętej i przy Komunii świętej.

Jeżeli człowiek uczyni, co jest w jego mocy, i szczerze będzie pokutować, to ilekroć przyjdzie do Mnie po przebaczenie i łaskę, niech pamięta: *Na moje życie! – mówi Pan – Ja nie pragnę śmierci bezbożnego, ale jedynie tego, by bezbożny zmienił swoje postępowanie i żył, grzechów jego oraz nieprawości więcej już wspominać nie będę, lecz mu je wszystkie przebaczę.*

Tomasz a Kempis: „O naśladowaniu Chrystusa” IV, 7



Przez Najświętszy
Sakrament



Polska
będzie uratowana

papież Pius IX



PRZESTROGA
MĘDRCA
PAŃSKIEGO:

Pamiętaj człowieku
na rzeczy ostateczne,
a nie
zgrzeszysz.

RZECZY
OSTATECZNE:

- ▶ Śmierć,
- ▶ Sąd Boży,
- ▶ Niebo
- ▶ lub piekło



Głos Małego Rycerza

Ja was wybrałem
i was powołałem,
potrzebuję was
i wzywam



www.malirycerze.koszalin.opoka.org.pl

Czasopismo do użytku wewnętrznego

Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego

nr 13

STYCZEŃ-LUTY-MARZEC-2014



„Nikt nie towarzyszył tej czynności ofiarnej z tak cudownymi i odpowiednimi uczuciami i myślami jak Matka Miłosierdzia, jak przy poczęciu i narodzeniu zastępowała całą ludzkość, adorując i miłując gorąco Pana Zastępów, tak i przy śmierci swego Syna adoruje martwe ciało wiszące na krzyżu, boleje nad nim, ale zarazem pamięta i o swych dzieciach przybranych. Przedstawicielem ich jest Jan Apostoł i nowonawrócony łotr umierający, za którym wstawiła się do Syna. **Wstaw się i za mną, Matko Miłosierdzia, pomnij i na mnie, gdy w mej agonii będę polecał Ojcu swego ducha**”. **PANIE, POMÓŻ MI Z UFNOŚCIĄ IŚĆ ZA TOBĄ.** *Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami! I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna przyczyn się za nami!*

Z rozważań XII stacji Drogi Krzyżowej na podstawie książki Bł. ks. Michała Sopočki „MIŁOSIERNIE DZIE BOGA W DZIEŁACH JEGO” - www.faustyna.eu